KURJER WARSZAWSKI.

Sobota. Dnia 7 (19) Grudnia 1857 Roku. № 334. Jutro, Śgo Teofila M.

Wczoraj, obchodzono tu solennie rocznicę Imienin Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza Następcy Tronu Wielkiego Xięcia Mikołaja Alexandrowicza. O godzinie 9tej rano, tak Władze Rządowe, jako i Obywatele tutejsi, zebrali się licznie w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo Jana, gdzie celebrował w assystencji Duchowieństwa, JW. JX. *Dekert*, Prałat, Dziekan Kapituły Metropolitalnej Warszawskiej. Następnie grono Duchowieństwa, Jenerałów, Wysokich Dygnitarzy, oraz Wojskowych i Urzędników wszelkich stopni i Obywateli miasta, zebrało się na pokojach Zamkowych, przyjmowane będąc przez JO. Xięcia *Gorczakowa* Namiestnika Królestwa. O godzinie 11ej zebrano się do Kościoła Katedralnego Prawosławnego Najświętszej TRÓJCY, aby uczestniczyć na odbytem tamże Nabożeństwie, celebrowanem przez Najprzewielebniejszego *Arsenjusza*, Arcy-Biskupa Warszawskiego i Nowogeorgiewskiego, w assystencji Prawosławnego Duchowieństwa. — W Kościele XX. Bazyljanów odprawione zostało uroczyste Nabożeństwo przez W. JX. *Boniewskiego*, Superyora Klasztoru tutejszego. — Jednocześnie podobnież odpowiednie Nabożeństwa odbyły się w Kościołach Ewangelickich obu wyznań. — Oprócz tego, w czasie odprawianych Nabożeństw, na których znajdowała się młodzież szkolna, młodzież ta wykonywała różne religijne dzieła muzyczne, i tak: uczniowie Gimnazjum Realnego w Kościele PP. Wizytek, podczas Nabożeństwa, wykonali Mszę utworu J. *Elsnera*, na cztery głosy, z towarzyszeniem instrumentów metalowych: Te Deum J. *Stefaniego* i Hymn *Lwowa*, pod przewodnictwem T. *Skapczyńskiego;* uczniowie Szkoły Powiatowej przy ulicy Leszno, wykonali pod przewodnictwem tamtejszego Nauczyciela śpiewu, Mszę i Te Deum *Stefaniego*, Hymn *Lwowa;* uczniowie Szkoły Powiatowej o 5ciu klassach przy ulicy Podwal, pod przewodnictwem Walentego *Strybel*, odśpiewali Mszę układu *Elsnera* i Hymn *Lwowa;* uczniowie Szkoły Powiatowej 2giej na Nowym-Świecie, wykonali Mszę na trzy głosy bez organu, kompozy: J. K. *Chwalibóga*, i pod kierunkiem tegoż Nauczyciela Te Deum *Stefaniego* i Hymn *Lwowa*. — O godzinie 6tej wieczorem, przedstawiono w Teatrze Wielkim widowisko bezpłatne; po skończeniu którego, w chwili rozjaśnienia cyfry J. C. Wysokości, Artyści i Artystki obu Teatrów, wykonali Kantatę. — Wieczorem całe miasto rzęsistą zajaśniało illuminacją.

Konsekracja JW. JX. Walentego *Baranowskiego*, Prałata Archi-Dyakona Katedry Lubelskiej, wyniesionego na godność Biskupa Lorymy, Suffragana Dyecezji Lubelskiej, odbyła się w dniu 13tym b. m. w Lublinie, z wielką i odpowiednią temu poważnemu aktowi uroczystością. Już o godzinie 9tej z rana zebrali się w Kościele Katedralnym, Urzędnicy Władz wszelkich, Obywatele i tłumy pobożnych. W Presbyterjum znajdował się JW. JX. *Teraszkiewicz*, Biskup Bełzki, Suffragan i Administrator Dyecezji Chełmskiej, Prześwietna Kapituła Lubelska, Kanonicy Dyecezji Kujawsko-Kaliskiej Podlaskiej, tudzież Duchowieństwo Świeckie i Zakonne na obrzęd Konsekracji z różnych stron przybyłe. Za przybyciem do Kościoła JJWW.: JX. *Pieńkowskiego*, Biskupa Dyecezji Lubelskiej; JX. *Marszewskiego*, Biskupa Dyec: Kujawsko-Kaliskiej; JX. *Szymańskiego*, Biskupa Dyec: Podlaskiej; tudzież mającego się Konsekrować JX. *Baranowskiego;* wszyscy Ci Dostojnicy Kościoła, przyjęci byli w progach Świątyni przez Duchowieństwo i Kapitułę, mającą na czele Dziekana swego JW. JX. *Sosnowskiego*. Skoro JW. JX. Biskup *Pieńkowski* przybrany pontyfikalnie, zasiadł jako Konsekrator przed Wielkim Ołtarzem, dwaj Assystujący Biskupi, również w mitry przybrani, przyprowadzili JW. JX. *Baranowskiego* z Kaplicy PANA JEZUSA przed Wielki Ołtarz. Tu, po wykonaniu przysięgi na wierność Stolicy Apostolskiej i drugiej na wierność NAJJAŚNIEJSZEMU CESARZOWI i KRÓLOWI ALEXANDROWI II, której to przysiędze obecny był JW. R. R. St: *Mackiewicz*, Gubernator Cyw: Gub: Lub:, JW. JX. Biskup *Pieńkowski*, przystąpił do Konsekracji i dopełnił jej w właściwym porządku i według przepisanych obrzędów. Ofiary po *Offertorium* składane Konsekratorowi przez Konsekrowanego, niosły zaproszone do tego Osoby: dwie świece gorejące, WW. Antoni *Bielski* Radca Dyr: Gł: To: Kr: Ziem:, Dziedzic *Fajsławic* i Hen: *Bielski*, Dziedzic Krzywego; bochenki chleba, JJWW. Jenerał *Roland* i Wojciech *Węgliński* z Siedliszcza; a dwie baryłki wina, dwaj bracia rodzeni Konsekrującego się Biskupa, to jest Jan *Baranowski*, Dyrektor Obserwatorjum Astronomicznego i *Wojciech* Kommissarz Leśny w Kom: Rzą: Przy i Skarbu. W czasie ceremonji, Amatorowie muzyki wykonali Mszę *Voceta* pod dyrekcją zasłużonego Nauczyciela *Synka*, a gdy nastąpiło Te Deum, nowo Konsekrowany Biskup, oprowadzany przez swoich Assystentów po Kościele, udzielał zgromadzonemu w znacznej liczbie ludowi, Pasterskie Błogosławieństwo. Wspaniały i tkliwy ten obrzęd, a tak rzadko się trafiający, pamiętnym będzie mieszkańcom Lublina. Już to bowiem trzydzieści lat z górą minęło, jak podobna ceremonja odbywała się w tem mieście, kiedy Konsekrował się na Suffragana Lubelskiego, ś. p. X. Józef *Koźmian*, późniejszy Biskup Kujawsko-Kaliski. JW. JX. Walenty *Baranowski*, jest czwartym z porządku Suffraganem Dyecezji Lubelskiej. Pierwszym był X. Jan *Lenczewski*, Biskup Abderaneński; drugim X. Józef *Koźmian;* trzecim X. Mateusz *Wojakowski*, Biskup Arkadyonopolitański.

W dniu jutrzejszym, w Kościele Parafjalnym XX. Bazyljanów tutejszych, obchodzoną będzie z wielką uroczystością, Niedziela Kwartalna; na które to Nabożeństwo o godzinie 10ej rozpocząć się mające, Członkowie obojga płci Bractwa Śgo Onufrego, licznie zebrać się są w obowiązku.

Jutro, odbędzie się poświęcenie Ołtarza Śgo Michała i Śgo Wawrzyńca, o godz: 9½ z rana, w Kościele XX.

Karmelitów na Krak: Przed:; przyczem odprawione będzie Nabożeństwo za Dobrodziejów żywych i umarłych, którzy raczyli swemi darami przyjść w pomoc temuż Bractwu. Na obchód tego Nabożeństwa jako odwiecznej pamiątki, Arcy-Bractwo Śgo Michała, JJWW. i WW. a szanownych Dobroczyńców, którzy do fundacji tego Ołtarza tak chwalebnym uczynkiem przyszli w pomoc złożonemi swemi darami, zaprasza; za którą to ofiarę Arcy-Bractwo nie jest w możności czem innem Dobroczyńcom tej składki wywdzięczyć się jak tylko przez westchnienia przy tem Świętem obrządku poświęcenia do Najwyższej Istoty wznosząc swe głosy, jak i do Śgo Patrona, ŚŚ. Aniołów Stróżów, aby was czcigodni JJWW. i WW. wpomyślnościach wszelkich tak familji waszych, jako też waszemu potomstwu dopomagał i abyście w BOGU w zdrowiu i we wszystkich powodzeniach zostawali, przy złożeniu wam przez Arcy-Bractwo najpokorniejszego podziękowania. Jakkolwiek Ołtarz Sgo Michała zostaje ukończony, tylko pozostają nam ŚŚ. Aniołowie Stróże, jest to wieczna pamiątka naszej Bogobojnej w BOGU spoczywającej Anny *Rumanowny*, Panny fundatorki, wraz z Królewskim Podstolim *Wielgoszewskim* do pomocy ustalenia tegoż Bractwa jeszcze w Kościele Panien Bernardynek na Krakowskiem-Przedmieściu, od lat 138 exystującego, i pamiątkę świetnie Bractwo obchodzi na teraz u XX. Karmelitów na Krakowskiem Przedmieściu.

Wyjechali z Warszawy, JJWW: Jenerał-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Senator *Diakow*, do Moskwy; i Jenerał-Lejtnant *Glazenap 1*, do Paryża.

Przewielebny JX. *Surtell*, Prowincjał XX. Karmelitów bosych, powrócił z Lublina.

Po otrzymaniu z *Podzamcza Chęcińskiego*, nader bolesnej wiadomości, o zejściu z tego świata ś. p. Józefy z Rubinkowskich *Zarembskiej*, odprawione zostało w Kościele XX. Kapucynów w Warszawie Nabożeństwo żałobne, za spokój duszy najlepszej Matki.

Katarzyna-Elżbieta *Kłopotowska*, Panna, w wiośnie 19 życia swego, po kilko-letnich cierpieniach, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, życie swe zakończyła onegdaj. W nieutulonym żalu pozostali Rodzice wraz z Rodzeństwem, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok z Kaplicy przy Kościele Śgo Jana, w dniu dzisiejszym o godz: 3ej po południu, na smętarz Powązkowski odbyć się mające.

Felicja z Goryszewskich *Dannemann*, Wdowa po Obywatelu i malarzu, wczoraj życie zakończyła. Pozostała w nieutulonym żalu jedyna Córka wraz z Zięciem i Wnukami, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: $2^1/_2$, z Kaplicy Szpitala Ewangelickiego, na smętarz tegoż wyznania.

Juljanna z Nessanów *Winiarska*, przeżywszy lat 72, po długiej chorobie, onegdaj rozstała się z tym światem. Pozostałe Córki wraz z Wnukami, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 1ej z południa, z Cerkwi na Podwalu, na smętarz Prawosławny w Woli odbyć się mającą.

Wczoraj, z powodu Uroczystości rocznicy Imienin Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza Następcy Tronu Wielkiego Xięcia Mikołaja Alexandrowicza, odprawionem zostało Nabożeństwo w *Synagodze*, przy ulicy *Daniłowiczowskiej*. Kantor J. *Szafit* zrecytował *Hanotan Teszuah*, a chór pod przewodnictwem swego Nauczyciela B. *Schnitzer*, wykonał Hymn *Lwowa*. — Podobnież i w Szkole Rabinów odprawionem zostało stosowne Nabożeństwo, poczem uczniowie odśpiewali Hymn *Lwowa*.

Dziś, o godzinie 6tej wieczorem, odbędzie się próba z Oratorium *Haydena*, (Cztery pory).

Wyszedł z druku 4ty zeszyt *Wieńca*, pisma zbiorowego, ofiarowanego Stanisławowi *Jachowiczowi*, i zawiera 58 artykułów.

Jutro, w sali Resursy Nowej, o godzinie 1szej z południa, koncert P. *Szczepanowskiego*, na którym da się słyszeć Panna Klotylda *Bogdanowicz*, nie w celu żadnych materjalnych widoków, ale w celu uświetnienia pożegnawczego koncertu naszego współziomka. Podobnież wystąpi i P. *Ernesti*, Fortepjanista, powodowany artystowskiem współczuciem. Ponieważ wczoraj, w gronie znakomitych muzyków, mieliśmy sposobność słyszenia Panny *Bogdanowicz* i Pana *Ernesti*, krótko więc powiemy, że pierwsza jest to co nazywają Włochy *vero soprano* ze skalą od nizkiego *b*, do górnego *des*, nizkie tony pełne i silne, średnie fletowe i nakoniec górne srebrzysto-dźwięczne. P. *Ernesti* zaś gra wykończenie i nic nie pozostawia do życzenia. Resztę zachowujemy po pierwszem słyszeniu, ale zawsze dodamy, że Panna *Bogdanowicz*, to Śpiewaczka, którejby nam nawet pozazdrościły Włochy.

Dla obeznania Publiczności z naturą makaronu i krochmalu, wyrabianych w fabryce uprzywilejowanej pod firmą F. *Ruśkiewicz* i *Spółka*, podają się następujące wiadomości konieczne. Głównym pierwiastkiem pożywnym w ziarnie zbożowem, jest buljon roślinny, zwany technicznie *gluten*; jest równie posilny jak buljon zwierzęcy, jajko i t. p. Jak sam buljon zwierzęcy trudnym jest do strawienia, bez innych ciał pomocniczych, tak samo niestrawnym jest sam buljon roślinny. Dla tego natura dopełnia ziarno krochmalem, aby ułatwić żołądkowi spożytkowanie pożywnych części ziarna; od stosunku ilości glutenu do krochmalu zależy istotna użyteczność ziarna zbożowego dla naszego organizmu, a sam krochmal jest ciałem dla żołądka ciężkiem i obojętnem. Stosunek ilości krochmalu do glutenu, jest rozmaity w ziarnach zbożowych rozmaitego gatunku i rozmaitej strefy. Pszenica naszego klimatu, obejmuje mniej więcej dwie części krochmalu na jednę glutenu, i dla tego jest mało posilną, chudą. Fabryka, o której mowa, odłącza od ziarna tyle tylko krochmalu, ile odłączyć wypada, aby otrzymany makaron był zarazem posilnym i łatwym do strawienia, to jest zatrzymuje jedną część krochmalu na dwie glutenu. Tym sposobem wyrób makaronu przemysłowo jest uszlachetnionym, daje bowiem w małej objętości wiele zdrowego pożywienia. Krochmal głównie stanowi białość pełną nieprzezroczystą wyrobów z pszenicy, ztąd makaron fabryki F. *Ruśkiewicz* i *Spółka*, *surowy*, nie odznacza się białością pełną, jako pozbawiony znacznej ilości krochmalu; białość nie jest zadaniem fabryki, a na odwrót wewnętrznej wartości wyrobu, przeciwna. Kolor tego makaronu jest żółtawo-siny i przezroczysty, a po ugotowaniu dopiero przechodzi w doskonałą przezroczystą białość, niezabieliwszy płynu, w którym się ugotował; takie są

jego cechy konieczne, cechy gatunku. Krochmal co do natury wewnętrznej, nie może być różnym od krochmalów z pszenicy zwyczajnej fabrykacji, bo żadna fabryka krochmalu nie tworzy, a takowy od innych ciał oddziela, ztąd różnica może być tylko zewnętrzna, jako ślad użytych do oddzielenia środków. Krochmal zwyczajnej fabrykacji jest kwaśnym, bo oddziela się od ziarna przez sfermentowanie wszystkich pozostałych części; krochmal fabryki uprzywilejowanej, nie ma żadnego smaku, jako wprost naturalnie bez fermentacji i bez czynników chemicznych oddzielony. Białość i spoistość krochmalu w każdej fabrykacji, zależą od gatunku pszenicy i od przemycia. Wyroby z fabryki F. *Ruśkiewicz* i *Spółka*, sprzedają się w sklepie specjalnie na to przeznaczonym, wychodzącym na rynek Żelaznej-Bramy, w domu dawniej Xiążąt *Radziwiłłów*, teraz P. *Wawelberga*.

Onegdaj, Antoni *Koluszkowski*, b. Dozorca policyjny, lat 33 liczący, nagle życie zakończył.

Violonczelista *Montini*, przybył do Warszawy i stanął w Hotelu Rzymskim.

Jutro, w salonie Ogrodu Wiejskiego, u Pani Dominikowej *Martin*, grać będzie Orkiestra Polska pod dyrekcją PP. *Kuhne* i *Lewandowskiego*, a pomiędzy innemi dziełami muzycznemi wykonają Uwerturę (z Fra-Djawolo, Obera); Uwerturę (koncertową D minor Kaliwody); Aria koncertowa na klarnet; Uwerturę z Niemy Portiey, (Obera). Rozpocznie się o godzinie 4tej.

P. Ignacy *Własiński*, który przy ulicy Elektoralnej N° 749, urządził piekarnię, pragnąc dogodzić Publiczności, otwiera przy ulicy Miodowej w domu W. *Lessera*, nowy skład z pieczywem Wiedeńskim. Aby zaś Publiczność obznajmić gruntownie z sklepami P. *Własińskiego*, dodajemy, iż takowe z wypiekiem ciasta pochodzącego z piekarni jego, znajdują się dotąd w trzech tylko składach, to jest u niego przy ulicy Elektoralnej pod Numerem jak wyżej, na Krako: Przedm: w domu dawniej W. *Malcza*, a obecnie P. *Orgelbranda*, i w nowo otwierającym się przy ulicy Miodowej. W tych tedy składach, oprócz wszelkich obstalunków, znajdować się także będą od Wtorku *strucle* z najpiękniejszej mąki Banackiej wypiekane.

Dziś i codzień na Wiejskiej Kawie, muzyka Węgierska P. *Koyer*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 73; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 89 kop: 13, wartość kuponu kop: $86^2/_3$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: $73^1/_2$, dają rs. 14 kop: $68^1/_2$, wartość kuponu kop: $29^1/_3$; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, dają rs. 111 kop: 58; z r. 1855, dają rs. 114 k. 58; wartość kuponu kop: $91^2/_3$.

Dziś i codzień, w *Dolinie Szwajcarskiej*, *muzykalna zabawa*, pod dyrekcją P. *Brauna* z Berlina.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Helena de la Seiglière*, Pani *Ziemińska*, Panna *Dutkiewicz*, PP. *Żółkowski*, *Królikowski*, *Swieszewski* po 3-kroć, oraz Pan *Bodurkiewicz* 2-kroć.

AMERYKA. — Do Londynu przybyły wiadomości handlowe z New-York, datowane 2go Grudnia. Brzmią one znacznie pomyślniej. Przybyło tam wiele złota z Kalifornji. — Nikaragua wypowiedziała wojnę Rzeczypospolitej Costa-Rica. Sprzyjać to będzie nowej wyprawie *Walkera*. (St: Anz:).

ANGLJA. *Londyn, 14go Grudnia.* — Dzienniki zajmują się już teraz, nadchodzącemi zaślubinami Xiężniczki *Wiktorji*. Jedną z najświetniejszych uroczystości, ma być wielkie przyjęcie u Dworu, na które rozesłane zostaną oddzielne zaproszenia. Podobno na rozkaz Królowej, dane będą w Teatrze Wielkiej Opery, trzy przedstawienia. — Sir *Colin Campbell*, w liście do Xięcia *Cambridge* pisanym, oddaje pochwały pomocy i sympatji, jakiej doznał od Gubernatora Jeneralnego Indji, Lorda *Canning*. To najlepiej zbija pogłoski o ich wzajemnych niesnaskach. — *Globe* donosi, że mimo codziennych bankructw i tych które jeszcze nastąpią, horyzont finansowy zaczyna się wyjaśniać, i pomału przesilenie mija. (N. Pr: Ztg).

Londyn, 15go Grud:, (telegramy). — Podług dziennika *Times*, 3,000 żołnierzy i majtków attakować będą Kanton i zajmą go, przetną Pekinowi dostawę żywności, wymogą swobodną kommunikację ze stolicą Państwa Chińskiego, i osadzą stale kilka ważnych punktów strategicznych. (N. Pr: Ztg).

FRANCJA. *Paryż, 14go Grud:*. — Oddawna już była mowa o żądaniu urlopu przez Pan *Thouvenel*. Bardzo być może, iż teraz kiedy obecność jego nie jest tak potrzebną w Konstantynopolu, zwłaszcza przy wyjeździe Lorda *Redclife*, P. *Thouvenel* skorzysta z urlopu i przybędzie do Paryża około 20 lub 25go b. m. — Podobno Porta nie najlepiej jest usposobiona dla projektu kanalizacji Suezu, a Minister spraw zagran: *Ali*-Pasza zabronił nawet dziennikom Konstantynopolitańskim, powtarzać treści artykułów, zawartych w *Journal de l'isthme de Suez*. — Obliczono tu, że na ślub Xiężniczki Angielskiej zbierze się przeszło 30 osób krwi Królewskiej. — Korrespondencje z Lizbony zawiadamiają o znacznem zmniejszeniu się epidemji w tem mieście. — Kompanja otwarta we Francji przez *Courrier de Paris* w celu uformowania obozu opozycyjnego, wśród instytucji Cesarstwa, i przyjmując takowe, skończyła się z braku walczących, zająwszy na chwilę umysły. P. *Girardin* przyznaje się do artykułów ogłoszonych w pomienionym dzienniku ale zaprzecza jakoby miał udział w jego własności i zamierzał wejść do Ciała Prawodawczego. Ofiarowano mu kandydatnrę, ale jej nie przyjął. — Wielki bal dany w operze, na korzyść biednych 7go Cyrkułu, był bardzo liczny i świetny. JJ. CC. Moście zaszczycili go swą obecnością. — Wody lasku Bulońskiego, pokryte, były wczoraj dzikiemi kaczkami, które tam wypoczywały w swym przelocie z północy na południe. — W zeszły Piątek, Akademja Napisów i Literatury, w miejsce zmarłego Pana *Quatremere*, obrała swym członkiem P. Leopolda *Delisle*. (Io: Bel:).

NIEMCY. *Sztutgard, 14go Grudnia.* — Reprezentant CESARSKO-Rossyjski przy tutejszym Dworze, Hr: *Benkendorf*, dawniej Pełnomocnik wojskowy w Berlinie, zachorował niebezpiecznie. (N. Pr: Ztg).

Wiesbaden, 14go Grudnia. — Jenerał *Totleben*, w skutku upadnięcia wraz z koniem, nie tylko złamał sobie rękę, ale doznał jeszcze wstrząśnienia mózgu i skaleczony jest w głowę. Znosi on z wielką cierpliwością te bóle, a lekarze mają nadzieję, że wkrótce wróci do zdrowia. (Neue Pr: Ztg).

Hamburg, 14go Grudnia. — Zgromadzenie Prawodawcze obywateli Hamburgskich, przyjęło wczoraj prawie jednogłośnie propozycje Senatu, zmierzające do zachowania 10 miljon: mark-banko pożyczonych od Banku Austrjackiego, na potrzeby czterech najpewniejszych domów handlowych miasta, które w razie upadku, pociągnęłyby za sobą setki domów drugorzędnych. Kommissja z 7miu członków została mianowana do rozpatrzenia interesów tych domów, i udzielenia im, w imieniu Rządu, stosownej pomocy. (Ind: Bel:).

Włochy. *Turyn, 14 Grud:.*—Dziś Izby otwarte zostały przez Króla ze zwykłym ceremonjałem. Treść mowy Królewskiej podług depeszy jest następna: »J. K. Mość spodziewa się, że nowa Izba Deputowanych, równie jak dawna, udzieli Rządowi prawego i energicznego wsparcia celem zastosowania i rozwinięcia zasad liberalnych, które są niewzruszonemi zasadami polityki liberalnej. Zerwanie stosunków dyplomatycznych z Austrją trwa ciągle, nie wywoływa wszakże żadnej przeszkody w stosunkach obywatelskich i handlowych, obu tych krajów. Równowaga w wydatkach i dochodach będzie przywróconą przy pomocy wielkiej oszczędności, jednakże koniecznem jest zawarcie pożyczki, dla dokończenia budowli portowych w Spezzia i tunelu przez górę Cenis." Król zakończył rzecz swą doniesieniem, że Izbom przedstawiony będzie nowy układ, oraz rozmaite projekta do praw. wewnętrznej administracji kraju dotyczące. (N. Pr: Ztg).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Byszewski Józ: Oby: z Piotrowic nr 584; Bełdowski Wład: Oby: z Włonic nr 476; Czaplicki Hen: Oby: z Jastrzębi nr 601; X. Dunin Kanonik z Sandomierza nr 2668; Kobierzycki Jarosław Ob: z Padołu nr 584; Rzewuski Jan Ob: z Grzebowilka nr 586; Siemiątkowski Włodz: Ob: z Gub: Wołyńskiej nr 613.

Przyjechali koleją żelazną: Anders Augusta Żona Aptekarza z Drezna nr 668; Durasow Asse: Koleg: Kamerju: Dw: J. C. MOŚCI, z Paryża nr 613; Romberg Herm: Kup: z Lipska nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Fuchs Justus Chemik do Darmstadt; Kowalski Stefan Prakrykant Budow: do Krakowa.

DONIESIENIA.

W nocy z dnia 9 na 10 b. m. w dobrach Gieczno Pow: Łęczyckim, spełnioną została gwałtowna kradzież, następujących 14 próby **Sreber** stołowych, cyfrą E. W. oznaczonych, Łyżek stołowych 24; Widelcy stołowych 24; Noży stołowych 24; Łyżeczek do kawy 24; Łyżki półmiskowe dwie; Łyżka wazowa; Podstawek pod noże i widelce 24; Solniczek z łyżeczkami dwie; Lichtarzy dużych 4; Kosz do ciast; Cukiernica z szczypcami do cukru; Garnuszek do śmietanki; Kubki do wódki 2; Nóż i Widelec wielki do transzowania, para jedna; Łopatka do tortów; Łopatka do ryb; Kosze duże do owoców 2; Podstawek pod butelki (mahoniowe z srebrną obwódką) 12; Sitko do herbaty; Czerpaczek do śmietanki; złoty Widelczyk do cytryny; Serwis do octu i oliwy. Za odkrycie sprawców tej kradzieży i odzyskanie tych Sreber, ofiaruje się nagrodę przyzwoitą. Wiadomość we wsi Gieczno, lub w Warszawie pod Nr 324, w Rynku Nowego Miasta.

Onegdaj, biedna Służąca idąc od Apteki K. Lilpop, na Nowy Świat, zgubiła Rsr. 5. Upraszа się szanownego Znalazcę, żeby miał litość nad poszkodowaną, i raczył oddać przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 1346, w oficynie wprost bramy, na 1m piętrze, wchód na lewo, w ostatniej sieni. Stróż miejscowy wskazać może.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe ciepła stopni 5. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 6.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Szwaczka Warszawska.* — *Chcę sobie pohulać.*

TEATR WIELKI. Jutro, *Cyrulik Sewilski.* (Pani *Viardot Garcia*, przedstawi rolę *Rozyny*).

Dziś i każdodziennie wieczorem od godz: 6tej, w zakładzie Piwa Bawarskiego, w pałacu Blanka przy ulicy Senatorskiej, Pan Emil Gutman z kompanją z 6ciu osób złożoną, grać i śpiewać będzie w kostiumach Styryjskich.— Jutro w południe i wieczorem, ta kompanja grać i śpiewać będzie.

Nowa **Wielka Wystawa CYKLORAMY**, w ocieplonej Szopie, na placu Krasińskich, jest codziennie do widzenia: jako to: MOSKWA; PLEORAMA; KWEBEK do HALIFAX nad rzeką Śgo Wawrzyńca; JEROZOLIMA; HAMBURG, i t. p. Cena wejścia kop: 15 i k. $2^1/_2$ na ubogich.

Jutro, i w każdą Niedzielę, **Flaki** z pieca, z parmezonem, w Restauracji Hejnikowskiego, przy ulicy Trębackiej, w domu W. Schustra pod Nr 636/7.

Jutro, o godzinie 5ej po południu, w Starej Bawarji w domu Rezlera, przy ulicy Senatorskiej Nr 451, WIECZOREK Muzykalno-Humorystyczny Towarzystwa Hartig z Karlsbad, na który jak najuprzejmiej zapraszają, M. Kobylińscy.

Dziś, w Zakładzie Gastronomicznym Nr 586*b*, przy ulicy Długiej, w domu W. Cyprysińskiego, grać będzie w komplecie P. Schultz, Skrzypek Solista.— Tamże potrzebną jest od Nowego Roku, DZIEWCZYNA do Gości.

OSTRYGI otrzymuje codziennie Handel Tomasza **Czabana** w gmachu Teatralnym Nro 474.

Ostrygi, nadchodzą codziennie do Piwnicy Hamburgskiej przy ulicy Leszno, wprost Rymarskiej, sztuka po kop: 5.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Wolno drukować dnia 7 (19) Grudnia 1857 roku.— Starszy Cenzor, F. Sobieszczański.